

Kraków -- trasa i wypożyczalnia nart w jednym miejscu?

Autor: dzieciou - 01/10/2015 18:51

Jeszcze nie wiem, czy biegówki mi się podobają, więc szukam miejsca gdzie mogę i pożyczyć narty do biegania, i pobiegać. Nie wiem, jak zacząć...

Sprawdziłem parę miejsc w Krakowie i okolicach, ale to nie to 

Na Mackiewiczka można pożyczyć narty (www.wypożyczalniabiegowek.pl/cennik-krakow.html), ale nie mam samochodu z bagażnikiem na narty, żeby je przetransportować...

Zaraz po Świętach byłem na parkingu pod Niepołomicami, bo tam parę lat temu powstała trasa i jedna firma (sporty4you.pl/index.php/2013-12-13-08-54...ozyczalnia-nart.html) wypożyczała na tym parkingu narty. Niestety, tym razem nikogo nie było, a na telefony i emaile nikt nie odpowiada. Śnieg była, ale czy ta inicjatywa już padła?

Słyszałem też, że w Czarnym Groniu koło Wadowic jest trasa, ale jak tam dzwoniłem (www.czarnygron.pl/kontakt), to nikt o tej trasie nie wie, ani o możliwości wypożyczania nart. Ktoś coś wie? Jest o tyle fajnie, że można zobaczyć aktualny stan śniegu kamerą: www.czarnygron.pl/ski/kamera_online

No i w Paczółtowicach w Golf Kraków Valley można i pojeździć i pożyczyć narty biegowe (www.krakow-valley.com/idm,300,cennik.html). Ale nie wiem, jak wygląda kwestia śniegu tam? W Krakowie +10 st. C, więc nie sędzę, żeby tam był śnieg teraz...

=====

Odp: Kraków -- trasa i wypożyczalnia nart w jednym miejscu?

Autor: Asia Rączka - 02/16/2015 18:01

W tygodniu pewnie łatwo, w weekendy zaparkowanie graniczy z cudem, zwłaszcza podczas ferii, bo stada zjazdowców przyjeżdżają. Nie wiem, jak się jeździ, kolega był wcześniej, to nie było naśnieżone, ja byłam dzień po Biegu Podhalańskim, tory były zasypane i mocno wiało, nie odważyłam się jechać na wyciągu, bo bym przemarzła, ale znajomi zjazdowcy wyjechali i obadali sprawę, a narty mam nie do kopnego śniegu, więc tym bardziej nie było sensu marznąć na krzeselku. Trasę biegówkową przygotowują w ostatniej kolejności, najpierw przygotowują trasy zjazdowe.

No i korki w obie strony były masakryczne.

Lepiej, zwłaszcza dla początkujących, pojechać do Kościeliska. Lepszy dojazd przez Czarny Dunajec, nie ma korków, a trasy są pięknie przygotowywane, trochę posypie i od razu ratrak wyjeżdża.

Wypożyczalnia też jest i serwis. Na weekend z Krakowa warto pojechać, tym bardziej, że łatwo niedrogi nocleg znaleźć. Polecam Willę u Gąsieniców, tam gdzie nasze obozy się odbywają.

=====